Znaczenie i odpowiedzialność kosztorysanta w zamówieniach publicznych

mgr inż. Renata Niemczyk

Znaczenia opracowań kosztorysowych w procesie inwestycyjnym trudno jest przecenić, o czym wiedzą wszyscy uczestnicy jakiegokolwiek przedsięwzięcia budowlanego. Czy ten fakt przekłada się na status i poważanie kosztorysanta w środowisku zawodowym? Na to pytanie trudno jest odpowiedzieć pozytywnie i chyba jeszcze sporo upłynie czasu, zanim kosztorysanci wypracują sobie pozycję godną tego czym się zajmują.

Obowiązująca od 2004 r. ustawa "Prawo zamówień publicznych" przez wprowadzenie nowych rozwiązań i wymagań dotyczących opracowań dokumentacyjnych i kalkulacyjnych w budowlanym procesie inwestycyjnym, a także przez zwrócenie uwagi na kategorie ekonomiczne miała na celu ochronę publicznych finansów wydatkowanych na budowlane inwestycje. Podniesiona została ranga opracowań kosztorysowych i zwiększone zostały oczekiwania wobec kosztorysantów. Te zagadnienia były podnoszone niejednokrotnie na konferencjach organizowanych przez Stowarzyszenie Kosztorysantów Budowlanych w Częstochowie, a także przez firmę Promocja w Ciechocinku, wypowiadali się na ten temat znani w środowisku pracownicy naukowi i praktycy m.in. dr hab. Andrzej Borowicz, dr inż. Olgierd Sielewicz.

Pomimo, że upłynęło już kilka lat i ustawa, łącznie z rozporządzeniami wykonawczymi poddawana jest ciągłej modyfikacji, to poruszane wówczas zagadnienia dotyczące umocowania opracowań kalkulacyjnych w procesie inwestycyjnym, nie straciły nic na aktualności.

Bez względu na to czy przedmiotem zamówienia jest zaprojektowanie i wykonanie robot budowlanych, czy też samo wykonanie robót budowlanych, określona musi być wartość zamówienia. W pierwszym przypadku sporządza się planowane koszty prac projektowych oraz planowane koszty robót budowlanych określone w programie funkcjonalno-użytkowym (art.33, ust.1,pkt 2 ustawy Pzp), w drugim kosztorys inwestorski sporządzany na etapie opracowania dokumentacji projektowej lub planowane koszty robót budowlanych określone w programie funkcjonalno-użytkowym (art.33, ust.1,pkt 1 ustawy Pzp). Te dokumenty są podstawą ustalenia wartości zamówienia na roboty budowlane warunkującej wybór trybu udzielenia zamówienia, a także określenia kwoty którą zamawiający zamierza czy też może wydać na realizację zamówienia.

Należy tutaj dodać, że ustawa Pzp to nie jedyna ustawa, która reguluje kiedy i jakie opracowania kosztowe powinny być opracowywane. Wystarczy przywołać tutaj ustawę o finansach publicznych wraz z aktami wykonawczymi.

Wg dyrektyw tam zawartych, jeżeli inwestycja dofinansowywana jest z budżetu państwa wówczas zamawiający (beneficjent) musi dodatkowo sporządzić i przedstawić jednostce nadrzędnej dofinansowującej inwestycję, opracowanie noszące nazwę wartości kosztorysowej inwestycji tzw. WKI.

Tak więc znaczenie opracowań kosztorysowych jest ogromne, a uchybienia w sposobie ich sporządzania, czy jakości obciążają ich autorów i osoby odpowiedzialne za poszczególne etapy przygotowania inwestycji do realizacji. Problem w tym, że nadając im (opracowaniom kosztorysowym) wysoką rangę, żaden akt prawny nie usankcjonował przy tym zawodu kosztorysanta i nie określił wymagań edukacyjnych wobec osób sporządzających te dokumenty, nie wskazał czym powinny się legitymować, jakie powinny spełniać warunki. Brak takich uregulowań wobec wagi dokumentów, które przesądzają o wyborze procedur udzielania zamówienia dyscyplinujących zachowanie uczestników procesu inwestycyjnego i które umożliwiają zarządzanie kosztami w procesie inwestycyjnym, z pewnością nie sprzyja umocnieniu pozycji zawodowej kosztorysanta.

W konfrontacji z ustawą o gospodarce nieruchomościami, która w ślad za przepisami regulującymi zagadnienia wycen nieruchomości wyłoniła zawód rzeczoznawcy majątkowego i stworzyła podstawy do ustalenia zasad edukacji przedstawicieli tego zawodu, ustawa Prawo zamówień publicznych nie spełniła oczekiwań kosztorysantów budowlanych. Wyodrębnienie się tej grupy zawodowej nastąpiło nie w wyniku aktów prawnych, a samoistnie w latach 70-tych ubiegłego wieku. Powstała swoista gałąź wiedzy wymagająca znajomości metod i podstaw kalkulacji, budowlanych procesów technologicznych, organizacji budowy, znajomości wybranych zagadnień ekonomicznych i prawnych, rozwiązań materiałowych. Dzięki staraniom Stowarzyszenia Kosztorysantów Budowlanych zawód: kosztorysant budowlany, pojawił się w klasyfikacji zawodów i specjalności dla potrzeb rynku pracy opracowanej przez GUS (Dz.U. nr 265, poz. 2644 z dnia 16 grudnia 2004r). Nie udało się jednak zainteresować żadnych organów władnych do opracowania i wdrożenia powszechnego systemu kształcenia kosztorysantów budowlanych.

Praktycznie kosztorysantem może zostać każdy, kto chciałby się zajmować tą dziedziną. Do jego własnego uznania należy, czy posiadana przez niego wiedza jest wystarczająca do uprawiania tego zawodu, czy też powinien skorzystać z bogatej na rynku oferty szkoleń i kursów. Kosztorysant jednak musi mieć na uwadze, że jeżeli nie on sam, to rynek zweryfikuje jego działalność, ponieważ efektem jego pracy są konkretne opracowania (np. kosztorys inwestorski, przedmiar robót, specyfikacje techniczne wykonania i odbioru robót, WKI), które będą wykorzystywane w praktyce. Taka rynkowa weryfikacja może jednak mieć przykre konsekwencje dla samego autora kosztorysu, jak i dla zleceniodawcy, o czym będzie poniżej.

W praktyce, wykonawcą zamówienia publicznego dotyczącego opracowania dokumentacji projektowej (projektu budowlanego, projektów wykonawczych, przedmiaru robót) oraz kosztorysu inwestorskiego i specyfikacji technicznych wykonania i odbioru robót jest biuro projektowe, które na potrzeby zamówienia organizuje zespół projektantów - branżystów i kosztorysantów. Kosztorysant jest wówczas podwykonawcą i najczęściej nie ma kontaktu z jednostką udzielającą zamówienie publiczne. Problem w tym, że nie każdy projektant prowadzący dany projekt, jest zorientowany w przepisach dotyczących zagadnień kosztorysowych, w wymogach dotyczących ich sporządzania, orzecznictwie Krajowej Izby Odwoławczej, której wyroki są postrzegane jako wyjaśnienia i interpretacje przepisów. To powoduje, że opracowania sporządzane przez kosztorysantów traktowane są jako "zło konieczne" na które zazwyczaj brakuje czasu i funduszy. Przygotowywane są w pośpiechu, pod presją czasu, za niskie wynagrodzenie. O pomyłkę wówczas nie jest trudno, a jak pokazuje orzecznictwo sądowe czas nie może być okolicznością łagodzącą w sprawie o niestaranne wykonanie opracowania.

Opracowania kosztowe, które powinien posiadać zamawiający przygotowując postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego to tylko jeden aspekt sprawy, drugim są czynności zamawiającego, przy których często pożądana jest wiedza i doświadczenie z zakresu kalkulacji kosztorysowych i wycen, a przede wszystkim znajomość metod, technik i podstaw kalkulacyjnych, oraz źródeł bieżących informacji cenowych w budownictwie.

Chodzi tu przede wszystkim o uczestnictwo kosztorysanta, bądź jego doradztwo przy:

- sporządzeniu SIWZ w części dotyczącej "sposobu ustalenia ceny ofertowej" (art.36,ust.1, pkt 12 Pzp),
- określaniu kwoty, jaką zamawiający zamierza przeznaczyć na sfinansowanie zamówienia publicznego (art.86, ust.3 Pzp - *"Bezpośrednio przed otwarciem ofert zamawiający podaje kwotę, jaką zamierza przeznaczyć na sfinansowanie zamówienia"*),
- określaniu kwoty, jaką zamawiający może przeznaczyć na sfinansowanie zamówienia publicznego (art.93, ust.1, pkt.4 Pzp - *"Zamawiający unieważnia postępowanie o udzielenie zamówienia jeżeli cena najkorzystniejszej oferty lub oferta z najniższą ceną przewyższa kwotę, którą zamawiający zamierza przeznaczyć na sfinansowanie zamówienia, chyba, ze zamawiający może zwiększyć tę kwotę do ceny najkorzystniejszej oferty"*),
- wyborze najkorzystniejszej oferty i badaniu przesłanek dotyczących ewentualnego

odrzucenia oferty (art.89,ust.1 Pzp) polegających na:

- sprawdzeniu czy oferta jest zgodna z SIWZ, a przede wszystkim, jeżeli był taki wymóg zamawiającego, czy część przedmiarowa oferty jest zgodna z przedmiarem otrzymanym od zamawiającego,
- sprawdzeniu czy nie zaszedł czyn nieuczciwej konkurencji z powodu podania ceny poniżej indywidualnych kosztów produkcji,
- sprawdzeniu czy oferta nie przedstawia rażąco niskiej ceny,
- sprawdzeniu czy w ofercie nie doszło do omyłki w części dotyczącej kalkulacji,

- tworzeniu umowy, w części dotyczącej wynagrodzenia za wykonanie zamówienia - bez względu na to jaką formę wynagrodzenia wybierze zamawiający: ryczałtową czy kosztorysową konieczna jest przy sporządzaniu warunków umowy nie tylko wiedza z zakresu prawa, ale również wiedza o warunkach i podstawach kalkulacji kosztorysowej.

Reasumując dotychczasowe rozważania:

- **nie może być przygotowane żadne postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego bez udziału osoby mającej doświadczenie w budownictwie i znającej metody, techniki i podstawy kalkulacyjne, oraz źródła bieżących informacji cenowych w budownictwie - inaczej mówiąc kosztorysanta,**
- **żaden akt prawny nie określa, kto ma być autorem opracowań kosztowych w procesie przygotowania inwestycji do realizacji.**

Powstaje wobec tego pytanie - czy wobec powyższego kosztorysant ponosi jakąkolwiek odpowiedzialność za swoje opracowania?

Oczywiście tak, ale zagadnienie odpowiedzialności należy rozważać w kilku płaszczyznach m.in.: odpowiedzialności zawodowej, cywilnoprawnej, odpowiedzialności za naruszenie przepisów prawa zamówień publicznych, za naruszenie dyscypliny finansów publicznych, oraz karnej.

Odpowiedzialność zawodowa w budownictwie

Odpowiedzialność zawodowa w budownictwie związana jest z członkostwem we właściwej izbie samorządu zawodowego przez osoby posiadające uprawnienia budowlane. Ponoszą ją osoby które, przy wykonywaniu samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie, dopuściły się czynów naruszających obowiązujące przepisy w sposób szczegółowo wskazany w ustawie - Prawo budowlane.

Mówiąc o samodzielnej funkcji technicznej ustawodawca w Prawie budowlanym (art.12, ust.1) wziął pod uwagę przede wszystkim:

1. projektowanie, sprawdzanie projektów architektoniczno-budowlanych i sprawowanie nadzoru autorskiego,
2. kierowanie budową lub innymi robotami budowlanymi,
3. kierowanie wytwarzaniem konstrukcyjnych elementów budowlanych oraz nadzór i kontrolę techniczną wytwarzania tych elementów,
4. wykonywanie nadzoru inwestorskiego,
5. sprawowanie kontroli technicznej utrzymania obiektów budowlanych,
6. (skreślony),
7. rzeczoznawstwo budowlane.

W wymienionym katalogu trudno by się dopatrywać działalności kosztorysowej, która nie jest projektowaniem. W związku z powyższym, jak również z tym, że żaden akt prawny nie określa

wymogów i warunków, które powinien spełnić autor kosztorysu, kosztorysant nie ma obowiązku przynależeć do samorządu zawodowego jakim jest Polska Izba Inżynierów Budownictwa. Idąc dalej kosztorysant nie może podlegać odpowiedzialności zawodowej ustanowionej dla samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie. Niektórzy kosztorysanci, z ostrożności procesowej należą do PIIB, ponieważ spełniają warunki pozwalające na tą przynależność. Jak się jednak okazało przy analizie warunków Towarzystwa Ubezpieczeniowego ubezpieczającego członków Izby, kosztorysanci nie pełniący jednocześnie samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie nie są objęci ubezpieczeniem mimo, że płacą obowiązkową składkę.

Nie można się natomiast autorytatywnie wypowiedzieć, czy ubezpieczeniem są objęci kierownicy budów, projektanci, czy inspektorzy nadzoru, którzy wadliwie sporządzą kalkulację kosztorysową w trakcie procesu inwestycyjnego. Po pierwsze jest to czynność spoza katalogu, chociaż wykonywana przez osobę pełniącą samodzielną funkcję techniczną, po drugie, wyrządzona jest szkoda finansowa, a nie rzeczowa lub osobowa, która jest pominięta w regulaminie TU.

W tym miejscu należy zauważyć, że Towarzystwa Ubezpieczeniowe powszechnie oferują ubezpieczenie OC dla przedsiębiorców. Są to jednakże polisy ochraniające przedsiębiorców przed negatywnymi skutkami finansowymi roszczeń zgłaszanych przez osoby trzecie, na skutek szkód osobowych i rzeczowych wyrządzonych w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą (złamanie nogi przez klienta na terenie przedsiębiorstwa) , a nie z tytułu wadliwie wykonanych umów w ramach prowadzonej działalności gospodarczej.

Odpowiedzialność cywilnoprawna za wadliwe wykonanie dzieła

Jeżeli kosztorysant zawrze umowę o dzieło na sporządzenie konkretnego opracowania, bez względu na to czy prowadzi własną działalność gospodarczą czy też jest osobą fizyczną nie prowadzącą działalności, ponosi odpowiedzialność z **art.636, § 1** stanowiącego, że "jeżeli przyjmujący zamówienie wykonywa dzieło w sposób wadliwy albo sprzeczny z umową, zamawiający może wezwać go do zmiany sposobu wykonania i wyznaczyć mu w tym celu odpowiedni termin. Po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu zamawiający może od umowy odstąpić albo powierzyć poprawienie lub dalsze wykonanie dzieła innej osobie na koszt i niebezpieczeństwo przyjmującego zamówienie.

Artykuł ten uprawnia zamawiającego do dochodzenia swojego prawa na drodze sądowej i, jak pokazuje praktyka, pozywa się już kosztorysantów za wadliwe sporządzenie kosztorysu czy przedmiaru. W woj. zachodniopomorskim znane są przypadki, że wykonawcy zaskarżyli zamawiających, w jednym przypadku Wójta, w drugim Starostwo Powiatowe o wadliwe sporządzenie przedmiarów, które były podstawą złożenia ofert w postępowaniu przetargowym. W trakcie realizacji robót wykonawcy zorientowali się, że oferty były niedoszacowane z powodu:

- pominięcia w przedmiarze stolarki aluminiowej której dostawa, jak się okazało później, leżała po stronie wykonawcy, a nie zamawiającego,
- skalkulowania wadliwej technologii i źle przyjętych wymiarów pomieszczeń w przedmiarze.

Wykonawcy ponieśli konkretne straty finansowe, których wyrównania oczekiwali od zamawiających, w tym przypadku od jednostek samorządowych. Natomiast każda z nich może, na podstawie odrębnego powództwa domagać się zadośćuczynienia od autora przedmiaru.

Odpowiedzialność za naruszenie przepisów prawa zamówień publicznych

W świetle przepisów ustawy Pzp odpowiedzialność za prawidłowość przeprowadzonego postępowania o udzielenie zamówienia publicznego ponosi kierownik zamawiającego, o czym stanowi art.18, ust.1 Pzp. Odpowiadają również przy tym inne osoby w zakresie, w jakim powierzono im czynności w postępowaniu, oraz czynności związane z przygotowaniem

postępowania - art.18, ust.2 Pzp.

Żeby jednak pociągnąć do odpowiedzialności osoby poza kierownikiem, w jednostce zamawiającego powinny być stworzone takie zasady, które umożliwią przypisanie danych czynności konkretnym osobom. Służyć temu powinien regulamin wewnętrzny dotyczący procedur udzielania zamówienia (opracowanie CBA pt. Rekomendacje postępowań antykorupcyjnych przy stosowaniu procedury udzielania zamówień publicznych). W takim regulaminie jest wtedy miejsce do uczynienia kosztorysanta odpowiedzialnego za m.in.: oszacowanie wartości zamówienia, opracowanie SIWZ w części dotyczącej "opisu sposobu obliczenia ceny", czy też odpowiedzialnego za przygotowanie przedmiaru lub ocenę ofert pod kątem zgodności z "opisem sposobu obliczenia ceny".

Przy wystąpieniu nieprawidłowości na obszarach przypisanych kosztorysantowi, może on być wówczas pociągnięty do odpowiedzialności z tytułu naruszenia przepisów ustawy Pzp. Uchybieniem wobec przepisów ustawy może być nie uwzględnienie w wartości zamówienia zamówień uzupełniających, które były przewidziane w SIWZ lub nie uwzględnienie wartości wszystkich części zamówienia (Informator nr 4/2011 UZP, artykuł pt. "Kontrola udzielania zamówień publicznych") lub też utrudnianie uczciwej konkurencji przez naruszenie art. 7 Pzp (np. sporządzenie przedmiaru wskazującego na konkretnego producenta materiałów budowlanych).

Odpowiedzialność wynikająca z Kodeksu Pracy

Pracownik zamawiającego zatrudniony na etacie, w tym przypadku kosztorysant może być pociągnięty do odpowiedzialności określonej w Kodeksie Pracy poprzez udzielenia mu kary upomnienia, kary nagany, lub też w uzasadnionych przypadkach do rozwiązania umowy o pracę, bez wypowiedzenia z tytułu ciężkiego naruszenia przez niego podstawowych obowiązków pracowniczych. W ten sposób pracodawca może dyscyplinować pracownika, który np. uchylał się od wykonywania obowiązków wynikających z wewnętrznego regulaminu określającego w szczegółowy sposób procedurę udzielania zamówień publicznych w danej jednostce organizacyjnej.

W określonych przypadkach może również być zastosowany art. 82, par.1 KC stanowiący, że za wadliwe wykonanie z winy pracownika produktów lub usług wynagrodzenie nie przysługuje. Jest to jednak trudny w realizacji przepis ponieważ pracodawca musi wykazać związek przyczynowy pomiędzy zawinionym zachowaniem, a wykonaniem wadliwego produktu czy usługi.

Odpowiedzialność za naruszenie dyscypliny finansów publicznych

Odpowiedzialność za naruszenie dyscypliny finansów publicznych ma charakter dyscyplinarny i pomimo jej represyjności nie jest odpowiedzialnością karną Jest niezależna od innej odpowiedzialności określonej w przepisach prawa i związana z wykonywaniem obowiązków z zakresu gospodarowania mieniem i środkami publicznymi. Zgodnie z art.4 ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych podlegają jej m.in. kierownicy jednostek sektora finansów publicznych oraz pracownicy tych jednostek, którym powierzono określone obowiązki w zakresie gospodarki finansowej lub czynności przewidziane w przepisach o zamówieniach publicznych.

Sytuacja bardzo podobna do zagadnienia odpowiedzialności wynikającej z ustawy Pzp. Jeżeli stworzono w jednostce czytelny i prawidłowy regulamin przygotowania postępowania o udzielenie zamówienia publicznego i przypisano w nim konkretne obowiązki wymienionym personalnie pracownikom, oni ponoszą odpowiedzialność za wadliwość wykonania zadań w świetle dyscypliny finansów publicznych. Jeżeli odpowiedzialnym uczyniono kosztorysanta on ponosi konsekwencje za zadania wykonywane z przydzielonym mu zakresie. Naruszeniem przepisów z obszaru kalkulacji może być np. określenie przedmiotu zamówienia (również przedmiaru) w sposób naruszający zasady uczciwej konkurencji, nieprawidłowa ocena przesłanek dla zmiany wynagrodzenia wykonawcy prowadząca do zmiany umowy, zawyżone skalkulowanie dodatkowego wynagrodzenia

wykonawcy, wadliwe określenie wartości zamówienia mogące skutkować nietrafnym wyborem trybu udzielenia zamówienia.

Prowadzone kontrole przez organy powołane do tego celu wykazały, że nieodosobnione są przypadki w których kosztorysy inwestorskie sporządzane przez kosztorysantów są celowo zaniżane, żeby wartość zamówienia była poniżej określonych progów, z czym wiąże się mniej opresyjna procedura udzielenia zamówienia.

Odpowiedzialność karna

Naruszenie prawa w trakcie prowadzenia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego może skutkować odpowiedzialnością karną.

Takiej odpowiedzialności będą podlegały m.in. zachowania związane z przyjęciem korzyści majątkowej lub osobistej albo jej obietnicy w związku z pełnieniem funkcji publicznej, w zamian za wyrządzenie jednostce publicznej szkody majątkowej, za czy nieuczciwej konkurencji, za pośrednictwo polegające na bezprawnym wpływie na decyzję, działanie lub zaniechanie osoby pełniącej funkcję publiczną, oraz działania na szkodę interesu publicznego, utrudnianie przetargu publicznego.

W praktyce znane są przypadki, że błędy pojawiające się w projektach budowlanych, przedmiarach robót czy kosztorysach inwestorskich nie są wynikiem niestaranności czy nierzetelności, lecz zmowy osób przygotowujących te dokumenty z przyszłym wykonawcą. Tego typu postępowanie skutkuje wyborem tej firmy, która w zmowie uczestniczy, a oferta przez nią złożona jest tylko pozornie ofertą najkorzystniejszą.

Przykład obrazujący zmowę osób przygotowujących postępowanie (opracowanie CBA pt. Rekomendacje postępowań antykorupcyjnych przy stosowaniu procedury udzielania zamówień publicznych)

> *Postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego w trybie przetargu nieograniczonego, na budowę budynku administracyjnego*
>
> *Założenia projektowe:*
>
> - *koszty ogólne - 5 000 000 zł,*
> - *roboty budowlane - 40 000 000 zł,*
>
> *w tym - część naziemna (5 kondygnacji) - 25 000 000 zł,*
>
> *część podziemna (garaż z windą dla samochodów) - 15 000 000 zł.*
>
> *RAZEM wg kosztorysu inwestorskiego - 45 000 000 zł.*
>
> *Firma projektowa weszła w porozumienie z wykonawcą A. Oprócz firmy A oferty złożyły firmy B oraz C nie uczestniczące w zmowie.*
>
> *Zmowa firmy projektowej z wykonawcą A polegała na tym, że tylko ten wykonawca został poinformowany, iż ze względów technicznych nastąpi zmiana projektu i zamiast planowanego zjazdu za pomocą drogiej windy dla samochodów skalkulowanego na 15 000 000 zł, można będzie wykonać zwykły zjazd do garażu z innej strony budynku. Budowa zwykłego zjazdu nie powinna przekroczyć kwoty 5 000 000 zł*
>
> *Zamawiający uzyskał następujące oferty:*

Wyszczególnienie	Cena wg. kosztorysu Inwestorskiego	Ceny złożonych ofert		
		A	B	C
1. Koszty ogólne	5 000 000	10 000 000	5 000 000	6 000 000
2. Koszty robót budowlanych na powierzchni (budynek 5-kondygnacyjny)	25 000 000	30 000 000	26 000 000	20 000 000
3. Koszty robót budowlanych pod ziemią (garaż z windą)	15 000 000	5 000 000	16 000 000	20 000 000
RAZEM	**45 000 000**	**45 000 000**	**47 000 000**	**46 000 000**

Oferta A, okazuje się być tylko pozornie najkorzystniejszą. Z zestawienia ujętego w powyższej tabeli widać bowiem, że firma A droższa jest w pozycjach 1 oraz 2 i tylko dzięki niskiej cenie w pozycji 3 wygrała przetarg.

Zakładając wartość wykonania zwykłego zjazdu do garażu (bez windy dla samochodów) na kwotę 5.000.000 zł. i zestawiając wartości z pozycji 1 i 2 można się przekonać, że zwycięzcą przetargu byłaby zupełnie inna firma, a zamówienie można by wykonać za kwotę o 14.000.000 zł niższą:

Wyszczególnienie	Ceny złożonych ofert		
	A	B	C
1. Koszty ogólne	10 000 000	5 000 000	6 000 000
2. Koszty robót budowlanych na powierzchni (budynek 5-kondygnacyjny)	30 000 000	26 000 000	20 000 000
3. Koszty robót budowlanych pod ziemią (garaż z windą)	5 000 000	5 000 000	5 000 000
RAZEM	**45 000 000**	**36 000 000**	**31 000 000**

Poniżej inny przykład dotyczący odpowiedzialności karnej, ale z zakresu ustalania postanowień SIWZ i braku zachowania uczciwej konkurencji. Trudno jest powiedzieć czy kosztorysant brał udział w tym procederze, tym niemniej przykład wart jest przedstawienia (opracowanie CBA pt. Rekomendacje postępowań antykorupcyjnych przy stosowaniu procedury udzielania zamówień publicznych).

Firma "X", w krótkim czasie stała się wiodącą firmą wyspecjalizowaną w przygotowywaniu projektów budowy hal sportowych dla jednostek samorządu terytorialnego. Zawsze oferowała dość niską cenę za realizację projektów i w ten sposób wygrywała przetargi. Jednocześnie właściciel firmy "X" umówił się z szefem firmy przedstawicielskiej producenta technologii uzdatniania wody, iż w projektach realizowanych na potrzeby jednostek samorządu dotyczących budowy basenów określać będzie parametry związane z technologią uzdatniania wody, w ten sposób, że spełniać je będzie tylko ten konkretny dostawca. Zgodnie z tą umową, w projektach znajdowały się zapisy ograniczające konkurencję, bowiem parametry określające wymagana technologie uzdatniania wody wskazywały na jednego wykonawcę. Firma "X" otrzymywała gratyfikację od przedstawiciela firmy, której technologia była opisana w projekcie. Określona procentowo kwota jaka przypadała dla firmy "X" za wpisanie określonych parametrów, pozwalała nie tylko na składanie ofert o cenach gwarantujących uzyskanie zamówienia na prace projektowe, ale również przysparzała mu dodatkowej korzyści majątkowej. Urzędy prowadzące postępowania na wybór wykonawców basenów w oparciu o przygotowany wcześniej projekt firmy "X" nie weryfikowały propozycji projektanta. Zastosowane zapisy SIWZ miały wpływ na wynik postępowania, bowiem w przetargu na wykonawstwo obiektów basenowych odrzucono oferty konkurencyjne, gdyż nie spełniały one warunków określonych w specyfikacji.

Podczas kontroli pracownicy merytoryczni zamawiającego nie potrafili odpowiedzieć na pytania, dlaczego określono tak wyśrubowane parametry techniczne w zakresie technologii uzdatniania wody.

Na marginesie stwierdzić należy, że tego typu porozumienia wykonawców z osobami mającymi wpływ na przebieg procedury udzielenia zamówienia publicznego, jak np.:

z projektantami są niedopuszczalne, a w efekcie ujawnienia takiego porozumienia mogą wpłynąć na poniesienie przez te osoby odpowiedzialności karnej.

data: 15.09.2011 r.

Źródło: www.orgbud.pl